

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h. — 2-krót. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. — przesyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. — pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego
miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17-19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Deniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Wtorek, 8 maja.

Imiona. Rzym.-kat.: Dzisiaj: Stanisława Bisk. — Jutro: Grzegorza Nazar. — Gr. kat. Dzisiaj: 25. Marka Jew. — Jutro: 26. Wasylija. — Słowiański: Dzisiaj: Stanisława św. Jutro: Bożydara bt.

Wschód słońca 4:01, zachód 6:33.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:35, 2:45*, 6:35, 11, 12:45*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec 6:15, 9:20, 2:40*; 10:40, 2:51*; do Kołomyj: 3:30; do Stryja: 11:30; do Ławocznego: 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa: 6:55, 6:00; do Rawy: 7:25; 11:35 (co niedzieli); do Bełżca: 10:45; do Stanisławowa, Husiatyna: 9:10; do Przemysła: 10:05 (od 1 maja do 30 września); do Janowa: 9:15 (od 1 maja do 30 września); do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września codziennie): 6:05, 2:28, 3:40, 6:26; od 6 maja do 23 września w niedzielę i święta rz.-kat.: 9:00, 12:40. — Pociągi posp. opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 9-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9-1 nadto we wtorek i piątek od 5-5, w niedzielę 11-1. Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8-1 i od 4-7. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatraina 18) w niedzielę 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codz. 10-1 i codz. 4-6 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9-2, w święta od godziny 10-1. Biblioteka Baworowskich (Ljejskiego 2) otwarta codziennie od 8-1 przedpoł. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedzieli od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedzieli i poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczyńki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedziel i św. ruskich) — Bibl. Narodnego Domu (Teatraina 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5-8 wieczorem.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 0u h., w niedzielę 30 h.

Wystawa Grotgerowska w Muzeum przemysłowym od g. 10 r. do 6 wiecz.

Posiedzenia i zgromadzenia. Zjazd delegatów Tow. Wzaj. ubezpiecz. urzędników prywatnych w sali ratuszowej.

Odczyty i wykłady. Odczyt prof. dr. L. Marchlewskiego p. t. „Z postępów chemii chlorofilu i barwika krwi“ w Tow. przyrodników polskich im. Kopernika o g. 6 wiecz. w sali instytutu chem. uniwersytetu.

Wystawa była i nierogacizny Galicyjskiego Tow. Gospodarskiego na pl. rzeźni miejskiej. O godz. 11 ogłoszenie i rozdanie nagród.

Teatr miejski. Dzisiaj o 7 w. „Mieszczanie“ (wznowiecie) sztuka w 4 aktach M. Gorkiego.

Zajęcia niedzielne.

Z powodu smutnych wypadków ubiegłej niedzieli otrzymaliśmy od naocznych świadków kilka listów, z których przytaczamy na razie dwa, wyjaśniające sprawę i wzajemnie się uzupełniające.

Groźby.

Galicyjskie stronnictwo ludowe i galicyjski odłam austriackiej socjalnej demokracji od 28 listopada zapowiadały koniec rządów szlacheckich. Kongresy socjalistyczne podnosiły wniesienie przez rząd projektu reformy wyborczej, jako największe zwycięstwo socjalnej demokracji. To też upadek Gautscha przyprawił gautschowców galicyjskich o wybuchy wściekłości. Dziwne zawołania okazały się obietnice, złożone przez p. Stapińskiego „imieniem“ ludu polskiego na słynnej dziękczynnej pielgrzymce. Święto 1 maja, które miało być potężną manifestacją za reformą wyborczą, bez względu na to, czyby krajowi korzyść, czy szkodę przyniosła, wypadło w tym „roku walki“ gorzej, aniżeli zwykle.

To zupełne i bezwzględne ujawnienie braku sił i oparcia w masach ludowych, zmusiło stronnictwo ludowe i socjalną demokrację do użycia pogroźek jako ostatniego środka.

Więc „Przyjacieli ludu“, intelektualny i polityczny organ stronnictwa ludowego, w n-rze z 6 maja z najwyższym oburzeniem piętnuje fakt, że Koło polskie śmiało sprzeciwić się woli cesarskiej i woli stronnictwa ludowego i obaliło jego patrona. „Lud polski“ dla ostatecznego zastraszenia „klikki stańczykowsko-centrowo-wszepolskiej“ musi wykazać swą siłę i zmusić „Koło polsko-pańskie“ do głosowania bez najmniejszych zastrzeżeń za rządowym projektem reformy wyborczej. Jako ostateczny środek proponuje p. Stapiński: 1. zgromadzenia powiatowe w ciągu maja, piętnujące Koło polskie za sprzeciwianie się woli cesarskiej, 2. chłopci powinni odsyłać n-ry „Prawdy“, „Wieńca“, „Gazety nie-

dzielnej“ i „Ojczyzny“ z dopiskiem „jako odpowiedź na zamach na równe prawo dla ludu“, 3. jeszcze raz „autentyczne“ rezolucje w Radach powiatowych i gminnych — wreszcie „strajk powszechny, czyli zerwanie wszelkich stosunków z dworami i zaprzestanie na jakiś czas pracy po dworach, wymówienie wszelkich dzierżaw na dworskim i t. d.“ Tę broń na razie chowa jednak p. Stapiński w zapasie, tymczasem doradza „zając niezłomne stanowisko, wypływające ze świadomości, że panowie dworscy są przeciwnikami równouprawnienia ludu. Dopóki nie oddadzą ludowi praw zagrabionych, dopóty nie może być mowy o zgodzie i przyjaźni“.

Blżej określił owo „niezłomne stanowisko“ ludu wobec szlachty na niedzielnym zebraniu p. Daszyński. „Niech wszystkie dwory szlacheckie w Galicji otoczy morze nienawiści, morze płomieni“. Przypominał, że suche wierzyby czekają już na szlachtę galicyjską, a socjalna demokracja z pewnością „sznurka nie przetnie, ani też z sikawką na pomoc nie pójdzie. A burzał się jako lojalny poddany, że władze galicyjskie służą nie cesarzowi i jego ministrom, ale Abrahamowiczom i Dzieduszyckim i groził, że on nigdy na to nie pozwoli. A pod pomnikiem Mickiewicza słyszeliśmy o rewolwerach, sztyletach i bombach na nieposłuszną policję.

I skutek tego grożenia gniewem cesarskim i gniewem ludu okazał się rychły. Masakra niedzielnej jest moralnym sprawcą nie kto inny, tylko poseł Daszyński, który umiał na placu powystawowym i pod pomnikiem Mickiewicza tłum podburzyć do ostatecznych granic. Bójkę z policją wywołał robotnik, który z nienacka uderzył z tyłu w głowę bykowcem policyjanta, na co tenże ciał szabłą niewinnego świadka. Winną jest policja, że nie umiała zachować „rozmaniętnionym“ tłumie rozważ, ale winniejszą te „obow“ wzburzenie wywołał.

Takie środki, jak groźby i niedzielne zajścia, nie przyspieszą reformy wyborczej. Przeciwnie odwrócą ją mogą. Rząd pragnie przeprowadzić reformę wyborczą, aby umocnić siłę państwa i rządu. Wywoływanie objawów anarchii, jak niedzielne, zaszkodzić tylko mogą dziełu reformy wyborczej, a warstwy ludowe, „w których imieniu“ socjalna demokracja występuje, pozbawić należnych im praw. Ale wtedy ani socjaliści, ani ludowcy nie będą mieli prawa, skoro sami udaremnią przejście uczciwej reformy wyborczej, oskarżać nikogo, bo jedynie oni będą winni.

Groźby te są jednak dla nas jedynie dowodem, że te wszystkie żywioły, które pragnęły dla kraju krzywdzącej reformy wyborczej dla korzyści partyjnych, straciły w społeczeństwie kredyt. Coraz szersze koła społeczeństwa, pragnące szczerze postępu społeczeństwa, oświadczają się za taką tylko reformą wyborczą, jaka społeczeństwu polskiemu w zaborze austriackim rzetelną korzyść przynieść może, a usuwają się od niedzielnych gautschowców.

Szarża policyi.

(Urywek z listu).

...Szlam z mężem na przedchadzki placem Maryackim, kiedy zdała doszedł nas śpiew, a niebawem ukazał się u wylotu pl. Halickiego pochód całkiem nieduży, w największym ładzie idący. Na pl. Maryackim nie było jeszcze ani jednego stróża bezpieczeństwa. W tem co się dzieje?! Kiedy pochód zdążył do kolumny Mickiewicza, rozległ się nagły, gwałtowny świst.

Obejrzałam się, zaniepokojona wrzawą, no i ku memu największemu zdumieniu, ujrzałam już koło pomnika cały szwadron pieszej i konnej policyi, i wszyscy jeden po drugim dobywali pałaszy.

Powstał popłoch, krzyk, pisk, tłum rozbiegał się na wsze strony.. Niejeden spacerujący, usłyszawszy tętent kopyt, a ujrawszy w dodatku pobłyskujący pałasz nad głową, jął się ucieczki a potrącany przez innych uciekających padał w błoto.

W niedługą chwilę plac się względnie opróżnił, a tylko garstka ludzi, nie mogąca się już w tym popłochu gdzieś indziej schronić, schroniła się na stopniach pomnika. Wówczas konni gajopem pędzili dookoła pomnika, wskazując nawet na stopnie i krzycząc, aby ze stopni tłum się rozszedł.

Ale gdzież mieli się oni rozchodzić? czy pod kopyta końskie?

I dziwna logika i konsekwencja. W kwadrans później pan Diamand nienagabywany przemawiał ze stopni pomnika do 2 razy większego tłumy, jaki był przed szarżą policyi.

JADWIGA DWERNICKA.

Tow. im. A. Mickiewicza.

W sobotę 5 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza. Zebranie zagał przewodniczący Towarzystwa radca German, poświęcając gorące wspomnienie śp. R. Pilatowi, byłemu przewodniczącemu Towarzystwa, który do ostatnich chwil był członkiem Wydziału.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, które było początkiem rozłamu w Towarzystwie, zdał przewodniczący sprawę z rocznej działalności Wydziału, zaznaczając, że wprowadzie regulamin wy maga takiego sprawozdania dopiero po upływie trzechlecia, jednak Wydział czyni to już po upływie roku, aby pozostawać w większej łączności ze swymi członkami. Podniósł następnie, że wprowadzie skutkiem znanych zajęć pewna liczba członków opuściła Towarzystwo, ale znaczniejsza jeszcze przystąpiła, tak, że liczba ogólna członków wzrosła.

Jednakowoż wywołanie rozdźwięku między pracownikami na tej samej niwie i usunięcie się sił takich które od początku istnienia pracowały w Towarzystwie, od współpracownictwa w „Pamiętniku literackim“ było stratą wprowadzie nie materialną, ale moralną.

Następnie omówił przewodniczący wydawnictwo „Pamiętnika literackiego“, którego pierwszy zeszyt b. r. opuścił już prasę.

Krok naprzód uczyniono również w wydawnictwie dzieł A. Mickiewicza. Już dawniej okazał się t. IV, zawierający „Dziady“; Wydział pragnie w najbliższym czasie wydać t. V i VI, zawierające „Pana Tadeusza“ i zamknąć pierwszą seryę t. j. dzieła poetyczne Mickiewicza. Dzięki pracy śp. R. Pilata rękopis wydania „Pana Tadeusza“ jest już prawie gotów; znajduje się w posiadaniu Wydziału, tak że w najbliższym czasie będzie można przystąpić do druku.

Finanse Tow. zastał nowy Wydział w stanie opłakany, który przez chwilę groził uniemożliwieniem wydawnictwa; dzięki wysiłkom i ofiarności stan ten poprawiono. Ofiarność członków Wydziału zaznaczyła się tem, że jako autorowie nie pobierali oni honorarium za swe prace, umieszczane w „Pamiętniku“.

Do ofiarności innych członków odwołał się Wydział, gdy postanowił tablicą pamiątkową uczcić pamięć zasłużonego wielce dla Towarzystwa śp. R. Pilata. Składki popłynęły obficie i jest nadzieja, że wkrótce projekt będzie mógł być urzeczywistniony.

Następnie prof. Kopia przedłożył sprawozdanie kasowe. Wydział objął Towarzystwo z długiem w drukarni w kwocie 3.735 kor., który to dług musiał natychmiast spłacić, gdyż drukarnia odmówiła nowemu Wydziałowi kredytu. — Za poręczeniem członków Wydziału zaciągnięto pożyczkę w kwocie 2.500 kor. i drukarnię opłacono; ogólna suma długu zmniejszyła się w przeciągu roku o 1.700 kor.

Wkładki członków dały o 700 kor. więcej, niż poprzedniego roku. Zaiegłości zmniejszyły się z 2.090 kor. na 1.358 kor.

Sprzedaż wydawnictw wzrosła w dwójnasób. Ogólny dochód 9.451 kor. pozostałość kasowa 408 kor.

Na porządku dziennym była następnie zmiana statutu. — Ponieważ jednak do powzięcia prawomocnych uchwał w tym kierunku potrzebna jest, według dotychczasowego statutu, obecność połowy członków, czyli komplet niemal niemożliwy do osiągnięcia, przeprowadzono tylko obszerną dyskusję w tej sprawie, a definitywne uchwały odroczone do następnego walnego zgromadzenia, na którym one zapadną bez względu na liczbę zgromadzonych.

Towarzystwo

urzędników prywatnych.

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych rozpoczęło wczoraj przed południem obrady, w których bierze udział około 50 delegatów.

Zagał je prezes wydziału centralnego Zdzisław hr. Tarnowski. Na wstępie przemówienia swego skonstatował mowca pomyślny stan majątkowy Tow. Zwiększyły się bowiem rezerwy preniowe oraz fundusze kasy pensyjnej.

Dłuższy ustęp przemówienia poświęcił mowca sprawie ustawy pensyjnej, która pomimo, że Izba posłów ją uchwaliła, spotkała się w Izbie panów z opozycją ze strony pewnej grupy przedstawicieli większej własności i sfer przemysłowo-handlowych i mimo to można mieć na-

dzieję, że sprawa ta jeszcze w bieżącym roku pomyślnie zostanie załatwiona.

Z kolei zabrał głos St. hr. Stadnicki i skreśliwszy historię oraz koleje tej ustawy, przyrzekł sprawę tę poprzeć jak najgoręcej.

Z porządku dziennego uchwalono bez żadnej dyskusji przedstawione przez p. Dołyckiego wnioski w sprawie ustawy pensyjnej:

„Zebrani z całego kraju w dniu 7 maja 1906 delegaci Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych potępiają jednomyślnie jak najostrzej wszelkie, skądkolwiek pochodzące usiłowania ku obaleniu uchwalonej prawie jednomyślnie przez Izbę posłów, a obecnie Izbie panów przedłożonej ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych i oświadczają w imieniu wszystkich członków Towarzystwa:

1. że uchwalenie tej ustawy jeszcze w roku bieżącym uważają za konieczne;

2. że dalsze zmniejszenie świadczeń, zawartych w uchwalonym przez Izbę posłów projekcie ustawy, nie jest możliwe do przyjęcia i że zwłaszcza wyłączenie z ustawy I klasy płac z poborami 600 do 900 koron znacznie jest w tutejszo-krajowych stosunkach wprost nie do przyjęcia, tak samo, jak nie możliwe jest wyłączenie od dobrodziejstw § 2, ustęp ostatni i § 93 ustawy tych urzędników, którzy w chwili wejścia ustawy w życie liczyć będą wyżej 55 lat życia;

3. wyrażają zaufanie polskim członkom obu Izb Rady państwa i pokładają w nich nadzieję, że sprawę ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych doprowadzą w tym roku jeszcze do pomyślnego skutku;

4. polecają Wydziałowi centralnemu wniesienie do Izby panów petycji z powyższem oświadczeniem i upoważniają Wydział centralny do poczynienia za ustawą wszelkich starań, jakie uzna za stosowne.”

Następnie przeprowadzono dłuższą dyskusję, w której między innymi wzięli udział pp. Tabjeński, Bol. Padewski, Dołycki oraz przewodniczący, poczem przyjąto do wiadomości sprawozdanie wydziału. Sprawozdanie z zamknięcia rachunkowego Towarzystwa przedstawił p. Ajdukiewicz, na wniosek którego bez dyskusji uchwalono wydziałowi absolutorium. Wreszcie dokonano wyboru poszczególnych komisji, którym przydzielono zgłoszone wnioski.

Po południu odbywały się posiedzenia komisyjne. Drugie posiedzenie plenarne odbędzie się dzisiaj.

Ankieta w sprawie zdrojowisk.

Podczas ostatniej sesji poruszoną została w Sejmie ważna sprawa podniesienia zdrojowisk krajowych. Materiału do tego dostarczyło przedłożenie Wydziału krajowego z projektem zmiany ustawy zdrojowej z roku 1891; dalej wniosek posła Trzecieckiego w sprawie podniesienia zakładu zdrojowego w Rymanowie, wreszcie petycja Towarzystwa balneologicznego w Krakowie, mającego na celu wdrożenie akcji, zmierzającej do podniesienia naszych zdrojowisk i uzdrowisk.

Celem wszechstronnego zbadania podniesionych postulatów, Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby w tej sprawie zwołał ankietę, w skład której weszłyby delegaci Wydziału krajowego, namiestnictwa, właścicieli zdrojowisk, gmin, w których zdrojowiska i uzdrowiska się znajdują, dalej delegaci wydziałów lekarskich, lekarzy zdrojowych, dyrekcji kolei, geologów i t. p.

Sejm polecił zarazem Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawozdanie z obrad ankiety, wraz z odpowiednimi wnioskami do zmiany ustawy, przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji sejmowej.

Wykonując powyższe polecenie, Wydział krajowy zwołał ankietę, która wczoraj rozpoczęła obrady w gmachu sejmowym.

W skład ankiety, której obradom przewodniczy członek Wydziału krajowego p. Mieczysław Onyszkiewicz, wchodzi pp.: ze strony Wydziału krajowego: członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, kraj. inspektor szpitali dr. Józef Łuszczkiewicz i sekretarz Wydziału kraj. Bronisław Schworm; ze strony namiestnictwa: protomedyk radca dworu dr. Józef Merunowicz i starosta Antoni Grodzki; z Towarzystwa balneologicznego we Lwowie: prof. dr. Antoni Mars; z politechniki: prof. Leon Syroczyński; z Akademii umiejętności, jako właścicielki zakładu zdrojowego w Szczawnicy: prof. dr. Tadeusz Browicz i prof. dr. Leon Marchlewski; z Tow. technicz. prof. Tadeusz Sikorski i inżynier Maślanka; jako delegaci Towarzystwa balneologicznego, w zastępstwie właścicieli zdrojowisk i lekarzy: br. Konstanty Brunicki, Jan hr. Potocki, dr. Maksymilian Cercha, dr. Antoni Chramiec, prof. dr. Kazimierz Kaden, prof. dr. Ludomił Korczyński, dr. Edward Krzyżanowski, Adolf Grabowski, dr. Edmund Supiński, Józef Mazurkiewicz, dr. Zygmunt Wąsowicz, dr. Stanisław Wróblewski.

Ankiecie przedłożono kwestyjonaryusz, nad którym obradowano do późnego wieczora, z małą przerwą w godzinach południowych. Ankieta przeprowadziła dyskusję nad kwestyami co do: poparcia materialnego zdrojowisk; ulg podatkowych i ulg w taryfach kolejowych; utworzenia subwencyonowanych składów wód mineralnych; utworzenia centralnego biura porady technicznej, oraz co do ułatwienia kredytu dla zdrojowisk w instytucjach finansowych.

Ułożenie tekstu rezolucji, obejmującej powyższe postulaty, odłożono do dzisiejszego posiedzenia.

Z Rosji i Zaboru.

Aresztowanie.

Warszawa. (Tel. pryw.) Aresztowano ponocnika naczelnika warszawskiego więzienia śledczego Derengowskiego, podejrzanego o uczestnictwo w uprowadzeniu 10 więźniów politycznych.

Strajki rolne.

Warszawa. (Tel. pryw.) W kilku majątkach powiatu węgrowskiego i garwolińskiego wybuchły strajki rolne. Stłumiono je przy pomocy wojska.

Według wiadomości warszawskiego Tow. rolniczego strajk w okolicach podmiejskich i fabrycznych Warszawy jest na ukończeniu.

Okoliczni obywatele ziemscy uchwalili nie zgodzić się na podwyższenie płac pod presją strajków i drukowanych odezwo i uwzględnić tylko słuszne żądania w czasie spokojnym.

Bandytyzm.

Ryga. (TBK.) Banda rewolucjonistów napadła w miejscowości Wenden na dwór, obrabowała i poraniła właściciela i członków jego rodziny.

Zamachy.

Ekaterynostaw. (Pet. Ag.) Na gen. gubernatora Żeltanowskiego napadło w chwili, gdy jechał z dworca, kilku ludzi i zabiło go wystrzałami z rewolwerów. Sprawcy zbiegli.

Ryga. (Pet. Ag.) Około 50 uzbrojonych ludzi napadło w nocy w pobliżu miejscowości Bolderaa niedaleko Rygi na obóz kompanii wojskowo-telegraficznej, zabiło sztydwa i zabrawszy 31 karabinów, uciekło.

Paryż. (Tel. wł.) Policja petersburska twierdzi stanowczo, iż ma niezbitę dowody, że rewolucyoniści zamierzają wykonać zamach na cara w dniu otwarcia Duny.

Petersburg. (Tel. wł.) O zamachu, dokonanym w Moskwie na moskiewskiego generał-gubernatora Dubasowa, nadchodzą jeszcze następujące szczegóły. Po zakończeniu nabożeństwa w katedrze generał-gubernator odwiedził głównego intendanta wojskowego w Moskwie, a następnie w towarzystwie swego adiutanta wracał powozem do pałacu. Tym razem jechał innymi ulicami, aniżeli zazwyczaj. Na ulicy Twerskiej spotkał młodego człowieka o rysach twarzy ormiańskich, mającego na sobie uniform oficera marynarki. Ten młody człowiek miał w ręku duży bukiet fiołków, a w bukiecie ukryta była bomba. Ów człowiek, zobaczywszy powóz, rzucił ów bukiet razem z bombą. Eksplozja nastąpiła natychmiast, a skutek jej był straszny.

Zjazd „kadeków”.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Onegdaj odbył się tutaj kongres stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego, który powziął rezolucję, co do zachowania się posłów, należących do tego stronnictwa, w Dumie. Rezolucja ta postanawia, że posłowie zdającą mają do urzędystwienia zadań, wchodzących w program partii, na drodze ustawowej. Szczególnie stronnictwo to dążyć będzie do zabezpieczenia nietykalności osobistej i równości wszystkich obywateli wobec prawa, bez różnicy narodowości, wyznania, płci i stanu, do powszechnego głosowania zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet, narodowościowej reprezentacji i samorządu. Stronnictwo stawia, jako jeden z głównych swoich obowiązków, przeprowadzenie ustaw agrarnych i niezwłoczne przystąpienie do rozwiązania kwestyi robotniczej, jak również zaspokojenia słusznych narodowych żądań.

Stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne starać się będzie dojść do urzędystwienia powyższego programu w porozumieniu i w łączności z rządem i oświadcza, że gdyby, pomimo to doszło do konfliktu, to cała odpowiedzialność spadnie na rząd.

Powody ustąpienia Wittego.

Petersburg. (Tel. wł.) Dziennik „Birżew. Wiedom.” otrzymał od Wittego autentyczne dokumenty, które w dniu wczorajszym ogłosił. Wynika z nich, że Witte dymisyonował wskutek ciągłych sporów z ministrem spraw wewnętrznych Durnowem i z całą kliką dworską. Zarówno Durnowo, jak i owa klika dworska krzyżowali wszystkie najlepsze zamiary Wittego i stale przeciwko niemu intrygowali. Witte nie mógł rządzić w duchu konstytucyjnym, lecz był zmuszony do ponoszenia odpowiedzialności za kroki, których wcale nie był autorem i którym jak najbardziej się sprzeciwiał. Wskutek tego powstał zupełny rozbrat pomiędzy społeczeństwem rosyjskiem i hr. Wittem, tak, że hr. Witte zażądał w sposób kategoryczny od monarchy dymisji i obstawał absolutnie przy swojej dymisji, gdyż nadal nie mógł uzyskać żadnego wpływu na czynności ministra spraw wewnętrznych.

Ustąpienie Lambsdorfa.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.” dowiaduje się z wszelką pewnością ze sfer dyplomatycznych, że ustąpienie rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Lambsdorfa jest rzeczą nieodwołalnie postanowioną. Tak samo jest rzeczą nieodwołalnie postanowioną, nominacja na to stanowisko posła rosyjskiego w Kopenhadze Izwolskiego.

Izwołki pierwsze kroki do świetnej kariery politycznej zrobił, jako agent rosyjski dyplomatyczny do spraw katolickich w Watykanie.

Sytuacja parlamentarna.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ks. Hohenlohe przez dzień dzisiejszy prowadził w dalszym ciągu rokowania z przedsta-

wicielami stronnictw parlamentarnych. Wszystkie te rokowania są trzymane w ścisłej tajemnicy, bądź też podane bywają o nich do wiadomości publicznej jedynie tylko ogólnikowe sprawozdania, z których nie można wyciągać jakichkolwiek wniosków pozytywnych. Mimo to dzienniki, sympatyzujące z reformą wyborczą i z osobą nowego prezesa ministrów, utrzymują stanowczo, że położenie polityczne się polepszyło. Jedynie tylko z obozu młodoczeskiego podnoszą się głosy, stawiające nowe żądania pod adresem ks. Hohenlohego. Posłowie większej własności wiernokonstytucyjnej zwrócili uwagę prezesa ministrów na trudności, które czekają go w najbliższym czasie i doradzali mu, ażeby ustąpił o ile możliwości jak najprędzej z tego stanowiska, ażeby swoje siły polityczne zachować na przyszłość.

Ks. Hohenlohe tym doradcom podobno odpowiedział, że spodziewa się w czasie możliwie jak najkrótszym osiągnąć dodatnie rezultaty. Sparylamentaryzowanie gabinetu nastąpi w przeciągu krótkiego czasu po dopięciu kompromisu w sprawie reformy wyborczej.

Wiedeń. (Tel. wł.) P. Romańczuk na konferencji z prezesem ministrów przedłożył życzenia Rusinów i zasurzył się najkategoryczniej przeciwko rozszerzeniu autonomii Galicyi i przeciwko tej ewentualności, ażeby pomnożenie liczby mandatów galicyjskich wyszło na pożytek jedynie tylko Polaków.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ks. Hohenlohe już jedzie do Budapesztu, ażeby poznać się z węgierskim prezesem ministrów drem Wekerlem. W kołach politycznych obiega pogłoska, że prawdziwym celem podróży ks. Hohenlohego do Budapesztu jest chęć uzyskania od prezesa ministrów węgierskich koncesji, polegającej na odłożeniu sesji delegacyjnej na termin jesienny. Wczesne bowiem zwołanie delegacji na początek czerwca nietylko utrudnia ks. Hohenlohemu zawarcie kompromisu w sprawie reformy wyborczej, ale zarazem uniemożliwia mu stworzenie większości, któraby w delegacjach głosowała za koniecznościami państwowymi.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj odbyło się posiedzenie parlamentarnej komisji Koła polskiego i polskich członków komisji reformy wyborczej, na którym prezydium zdało sprawę z onegdajszej konferencji z ks. Hohenlohem.

Wiedeń. (TBK.) O wczorajszej konferencji posłów z ks. Hohenlohem, „Slavische Corresp.” podaje komunikat, który stwierdza, że konferencja trwała 2 godziny. Szef gabinetu wyraził swoje najżywsze sympatyje dla narodu czeskiego, który, jego zdaniem, nie ma powodu do nieufności do rządu. Równocześnie prezydent ministrów oświadczył, że uważa za pierwsze swoje zadanie przeprowadzenie reformy wyborczej.

Poseł dr. Pacak stanowczo zaprzeczył, jakoby „Klub czeski” z poprzednim rządem lub z Niemcami zawarł jakikolwiek kompromis w sprawie reformy wyborczej. Mowca stwierdził, że „Klub czeski” czyni zaawsem swoje stanowisko wobec teraźniejszego rządu od jego zachowania się względem sprawiedliwych dla narodu czeskiego przyrzeczeń poprzedniego rządu.

Dalej podniesiono wobec prezydenta gabinetu, że naród czeski stanowczo nie dopuści do reformy wyborczej, któraby nie wymierzała sprawiedliwości Czechom. W dyskusji podniesiono, jakie rozgorczenie w społeczeństwie czeskiem wywołałoby ponowne niespełnienie przyrzeczeń, sprawiedliwych dla narodu czeskiego. Z początku omawiano dezyderata narodowe; o parlamentarzysty gabinetu mowy nie było. Ks. Hohenlohe zaprosił tych samych posłów na piątek na ponowną konferencję, na której przedłożone będą konkretne propozycje co do reformy wyborczej i co do stanowiska „Klubu czeskiego”.

Wiedeń. (Tel. wł.) Prezydent ministrów konferował wczoraj z p. Urbanem, w sprawie niemieckich mandatów w Czechach, jakoteż podziału okręgów wyborczych. Poseł Ploj przedstawił zapatrywania Słowian południowych i oświadczył, że przy sparylamentaryzowaniu gabinetu Słowianie południowi nie mogą zostać nieuwzględnieni.

Sprawa posła Doboszyńskiego.

Wiedeń. (TBK.) „Pol. Corr.” donosi: Komisja Koła polskiego, wybrana do zbadania sprawy posła dra Doboszyńskiego, odbyła wczoraj kilkogodzinne posiedzenie na którym poseł Królikowski przedłożył sprawozdanie. Wobec skargi o oszustwo i oszczerstwo, wytoczone przeciwko dra Doboszyńskiego, ostateczną decyzję odroczone, celem zasięgnięcia dalszych informacji. Na stępne posiedzenie komisji odbędzie się jeszcze przez zebraaniem się parlamentu.

Wynik wyborów na Węgrzech.

Budapeszt. (TBK.) Wybory ukończone. Z liczby 413 mandatów otrzymało: stronnictwo niezawisłości 240 (zyskało 59, straciło 2), konstytucyjne 74 (zyskało 33, straciło 10), ludowe 30 (zyskało 7, straciło 3), Banffye go 1, Sasi 12, Serbowie 4, Rumuni 14, Słowacy 8 (ogółem wszyscy ci ostatni więcej o 16, mniej o 1) demokrac 3, stronnictwo chłopskie 1, dzikich 7. Odbędzie się 13 ścisłych wyborów i 5 ponownych.

Wielki strajk w Witkowicach.

Opawa. (TBK.) Sytuacja strajkowa w fabryce żelaza w Witkowicach jest niezmienną. Do rokowań pomiędzy robotnikami a centralną dyrekcją wydelegował rząd wyższego urzędnika, który zamieszkał na miejscu.

Opawa. (TBK.) Onegdaj odbyło się w Witkowicach zgromadzenie, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób. Uchwalono wręczyć dziś dyrekcji żądania robotników. Sekretarz Związku górników Brda zapewni-

że górnicy będą popierali strajkujących i w razie potrzeby przyłączą się do strajku.

Witkowiec. (TBK.) Na odbytem wczoraj w „Czeskim Domu“ zgromadzeniu strajkujących, w którym wzięto udział kilka tysięcy robotników, powzięto szereg uchwał, zawierających żądania robotników. Żądano więc skrócenia czasu pracy przy podwyższeniu płacy, w niektórych działach dochodząc do 50 proc. Specjalnie domagano się wyższej płacy za pracę w niedzielę i w godzinach dodatkowych, a nadto zniesienia tzw. „odciągnięć eksportowych“, ponownego przyjęcia robotników, wydalonych z powodu 1 maja, zwalniania robotników od pracy w dzień 1 maja, uznania „mężów zaufania“, tygodniowych wypłat, ogłaszania cen akordowych przed rozpoczęciem pracy, przyzwoitego obchodzenia się przełożonych z robotnikami. Dalsze żądania dotyczą higieny robotniczej i przyrzeczenia, że w przeciągu roku nikt z powodu obecnego strajku nie zostanie wydalony.

Dziś żądania powyższe przedłożone będą dyrekcji w formie memoriału.

Wczoraj zgłosiło się 1400 robotników do pracy. Dyrekcja jednakże postanowiła warsztatów na razie nie otwierać.

Wczoraj po południu przybył do Witkowiec prezydent kraju Heindold, celem zbadania na miejscu sytuacji, a wieczorem odjechał z powrotem do Opawy.

Morawska Ostrawa. (Tel. wł.) Położenie w Witkowiecach zaostriżyło się. Niebezpieczeństwo ogólnego bezrobocia w całym okręgu tutejszym górniczo-hutniczym i to już w najbliższych dniach bardzo możliwe. Kupcy odbyli zgromadzenie, na którym przyjęto rezolucję, która wzywa rząd do zapośredniczenia i zwraca jego uwagę na groźne następstwa strajku powszechnego.

Mianowanie.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował dyrektora polskiego gimnazjum w Cieszynie Józefa Winkowskiego dyrektorem V gimnazjum w Krakowie.

Ułatwienie paszportowe.

Wiedeń. (TBK.) Celem ułatwienia zwiedzania wystawy w Bukareszcie, rządy węgierski i rumuński zniósły na czas od 14 maja do 14 listopada przymus paszportowy na granicy rumuńskiej.

Wiadomości poznańskie.

Poznań. (Tel. pryw.) W ostatniej instancji władze odmówiły pozwolenia na wzniesienie w Wilhelmshöhe polskiego teatru letniego i sali koncertowej.

Walka pracy z kapitałem.

Wiedeń. (TBK.) Robotnicy budowlani odbyli onegdaj zgromadzenie w hali ludowej ratusza. Przyjęto rezolucję, wzywającą kierownictwo, aby z naciskiem podniosło żądanie unormowania płacy murarzy na 5 kor. oraz uznania mężów zaufania. Wyrażono też nadzieję, że robotnicy w walce, jako w bliskiej przyszłości zdaje się być nieuniknioną, zachowają dyscyplinę i spokój.

Lens. (TBK.) W rewirze węglowym „Pas de Calais“ robotnicy powrócili do pracy i strajk został zakończony.

Wyjaśnienie paryskiej przegrody z bombami.

Paryż. (TBK.) Sprawozdawca dziennika „Matin“ w Lozannie urządził wywiad z rosyjskim rewolucjonistą i socjalistą dr. Anczikowem, który oświadczył, że znał Strigę, zabitego jak wiadomo wskutek wybuchu bomby w Bois de Vincennes. Właściwe nazwisko zabitego było Iwanow, nie był on anarchista, lecz rewolucyjnym socjalistą. Iwanow miał prawdopodobnie zamiar przewieźć bomby do Rosji.

Ludność Paryża.

Paryż. (TBK.) Spis ludności z dnia 4 marca br. wykazuje, że Paryż liczy 2,731.000 mieszkańców, podczas gdy w r. 1901 liczył 2,660.000.

Wybory we Francji.

Paryż. (TBK.) W Paryżu wybrani dotychczas dwaj nacjonalisci i czterej socjaliści. Nacjonalista Marcel Habert przepadł. Były minister marynarki Lanessan przychodzi do wyboru ściślejszego, tak samo Dérouiede. Pomiedzy wybranymi znajdują się: minister oświaty Briand, socjalista Basly, minister wojny Etienne, min. marynarki Thomson, prezydent gabinetu Sarrien, min. handlu Doumergue, prezydent Izby Doumer, Brisson, socjalista Pressensé, Millerand, były minister marynarki Pelletan, nacjonalista Lasies, minister robót publ. Barthou. W Carmaux wybór jeszcze nie ukończony. Jaurès, mający 861 głosów, dotąd pozostaje w mniejszości. Gen. Zurlinden został pobity przez socjalistę radykalnego Schneidra w Belfort. Były prezes paryskiej Rady municypalnej Dausset przepadł w wyborze.

Paryż. (TBK.) Pisma rządowe oświadczają, że onegdajsze wybory do parlamentu stanowią świetny tryumf nad reakcją. Stronnictwa „bloku“ wejdą do Izby jeszcze wzmocnione. Pisma socjalistyczne stwierdzają, że partie socjalistyczne bardzo się do zwycięstwa przyczyniły i same odniosły wielki sukces. Pisma opozycyjne twierdzą, że „komedia spiskowa p. Clemenceau“ nie pozostała niestety bez wrażenia na wyborców, wyrażają mimo to nadzieję, że onegdajszą klęskę stronnictwa antyblokowych da się jeszcze powetować przez zjednoczenie przy wyborach ściślejszych.

Paryż. (TBK.) W Carmaux przyszło wczoraj do bójki, przyczem 2 żandarmów raniono, a jednego z nich nawet śmiertelnie.

Paryż. (TBK.) Pomiedzy wybranymi do parlamentu znajduje się także b. minister spraw zagranicznych Delcassé.

Paryż. (TBK.) Według sprawozdań Agencji Hawsa, do godz. pół do 1 po południu znany był wczoraj wynik 578 wyborów. Wybrano: konserwatystów 74 (więcej o 2), nacjonalistów 22 (mniej o 10), progresistów 70 (mniej o 10), z republikańskiej lewicy 53 (więcej o 8), radykałów 77 (mniej o 0), socjalistycznych radykałów 85 (więcej o 14), zjednoczonych socjalistów 33 (więcej o 3), niezawistych socjalistów 10 (mniej o 1); dokonanych będzie 154 wyborów ściślejszych.

Liite. (TBK.) W Coutiches po ogłoszeniu wyniku wyborów przyszło do bójki, raniono nożem ciężko 1 osobę.

Zatarg angielsko-turecki.

Ateny. (TBK.) Przybyło tu 14 angielskich okrętów wojennych.

Gibraltar. (B. Reutersa.) Dwa angielskie krążowniki otrzymały wczoraj nagle rozkazy i odplynęły w niewiadomym kierunku, przypuszczają, że do Lewantu.

Spisek anarchizyczny.

Barcelona. (TBK.) Odkryto tutaj spisek anarchizyczny, skonfiskowano 8 bomb i aresztowano 16 anarchistów.

Bitwa w Sudanie

Zangen (w półn. Nigeryi) (B. Reutersa.) W miejscowości Hadeyla stoczyło angielskie wojsko pięciodzinną walkę z królestwem tubylców i wzięło do niewoli króla Hadeya, najpotężniejszego władcę tej części Sudanu centralnego.

Rabunek u miliardera.

Chicago. (TBK.) Do biura miliardera Leitera włamali się złoczyńcy, a rozbiwszy za pomocą dynamitu kasę zrabowali papiery wartościowe na kwotę 100.000 dolarów.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj przy pięknej pogodzie, a przy udziale 1600 powozów, odbyło się korso majowe.

Paryż. (TBK.) Król Edward powrócił wczoraj do Londynu.

St. Sebastian. (TBK.) Jacht króla Alfonsa zawinął wczoraj do tutejszego portu. Król Alfons udał się koleją do Madrytu.

Nowy Jork. (B. Reutersa.) Okręt wojenny amerykański „Rhode-Island“ onegdaj osiadł na mieliźnie w zatoce Chesapeake. Usiłowania wydobyć okręt dotychczas pozostały bezowocnymi.

Wiadomości bieżące.

Spoprzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 7 maja br.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z 2 dni)	Temperatura Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	740.8	13.0	Cisza	0.8	24.8	10.2
2 popoł.	740.1	23.4	SE 3			
9 wiecz.	740.0	15.4	Cisza			

Uwaga: Zm. mne zachmurzenie, kilkakrotnie znaczący deszcz.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, lokalne burze.

— **Pogrzeb śp. Jana Zacharjasiewicza**, powieściopisarza, odbędzie się w Krzywicy nad Sanem we środę dnia 9 bm. o godz. 1 w południe.

— **W sprawie zajęć niedzielnych** prez. policyi wdrożyło ściśle dochodzenia celem stwierdzenia, o ile słusznymi są zażalenia publiczności.

— **Wycieczka do Wieliczki.** Tow. Opieki nad ubogą młodzieżą szkolną w Krakowie urządza we środę dnia 16 b. m. na swój dochód zbiorową wycieczkę do salin w Wieliczce, przy oświetleniu chodnikiem. Bilety wstępu do kopalni wraz z użyciem windy po 6 koron od osoby są do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego w Rynku głównym. Pociąg do Wieliczki odchodzi z Krakowa o g. 1 m. 30 popoł.; odjazd z Wieliczki o godz. 5. m. 45. Wszelkich informacji udziela się w lokalu Towarzystwa ul. Szpitalna l. 7 II p. Uprasza się wszystkie dzienniki o przedrukowanie.

— **Szkoła kadecka artylerii w Wiedniu** ogłasza, iż na zasadzie rozporządzenia ministerstwa wojny, nie będzie przyjmowała aspirantów na rok pierwszy z początkiem roku szkolnego 1906-7.

— **Z uniwersytetu.** P. Szymon Feldblum, kandydat adwokacki, rodem z Krakowa, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z politechniki.** P. Salomon Reizenbein, rodem z Tarasówki, złożył na wydziale budowy maszyn tutejszej politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Mianowania.** Ministerstwo handlu nadało posadę zarządcy pocztowego w Łańcucie, kontrolorowi pocztowemu, Janowi Karolowi Górcze z Jarosławia, oraz zamianowało oicyała pocztowego, Władysława Gawła z Rzeszowa, zarządcą pocztowym w Tarnobrzegu.

— **Posiedzenia i zgromadzenia.** Zwyczaj. walne zgromadzenie Towarz. Gal. Kasy Oszczędności odbędzie się we czwartek dnia 10 bm. o godz. 10 przedpoł. w sali posiedzeń dyrekcji.

— **Walne zgromadzenie Stowarz.** „Czynnej miłości bliźniego“, odbędzie się we czwartek, dnia 10 bm. o godz. 6 w. w biurze Tow. „Rodzina“, ul. Dominikańska l. 4.

— **Rozstrzygnięcie konkursu.** Na konkurs, rozpisany przez Tow. nauczycieli szkół wyższych, celem uzyskania okładki dla wydawnictwa „Nauka i Sztuka“, nadesłano ogółem 38 projektów.

Nagrodę przyznano pracy, opatrzonej godłem „Vanitas vanitatum“. Po otworzeniu koperty okazało się, że autorem nagrodzonego projektu jest p. Józef Czekierski.

Autorowie projektów nienagrodzonych zechcą zgłosić się pod adresem Tow. nauczycieli szkół wyższych (Lwów, ul. Maleckiego 5) i z powołaniem się na go dło podać adres, pod którym projekt ma być zwrócony.

— **Katolicki Związek kobiet polskich** zawiązał się w mieście w celu „wspólnej pracy nad społecznym odrodzeniem ojczystego kraju na podstawie zasad katolickich“. Związek, którego przewodniczącą jest p. Niezabitowska, ma na razie zamiar działania tylko w Galicji wschodniej. W tonie jego wytworzyły się już sekcje: odczytowa, biblioteczna, pracy na wsi, opieki nad młodzieżą i stowarzyszeń zawodowych.

— **Uroczystość św. Floryana.** Dodatkowo do naszej onegdajszej notatki o tej uroczystości zauważamy, że przykre wrażenie sprawiła różnorodność rozkazów (konmend) do pochodu. Straż pożarna miejska używa już rozkazów czysto polskich, związkowych, obecnie zaprowadzonych już we wszystkich galicyjskich ochotniczych strażach pożarnych, nie używa zaś ich uparczywie lwowska ochotnicza straż pożarna „Sokol“, która przecież jest związkową i obowiązana wykonywać zarządzenia swojego związku.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jasle, z grupy większych posiadłości, rozpisano namiestnictwo na dzień 6 czerwca rb.

— **Kradzieże tytoniu w Winnikach.** W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy zabierali głos obrońcy dr. Dwernicki i dr. Zipper, stawiając wniosek, aby, z uwagi na to, że łączna szkoda przenosi 600 kor. odesłano całą tę sprawę do rozstrzygnięcia trybunałowi sądu przysięgłych. Trybunał na razie sprzeciwił się temu wnioskowi. Natomiast przychylił się do drugiego wniosku tych obrońców udania się na miejsce popełnienia kradzieży do fabryki winnickiej, celem zbadania dokładnego, czy i w jaki sposób kradzieże te mogły być popełniane. Wobec tego dziś o godz. 8 rano trybunał wraz z obrońcami wyjechali do Winnik. Dalszy ciąg rozprawy we środę, godz. 8 r.

— **Z Lutni.** Na walnem zgromadzeniu lwowskiej „Lutni“ wybrani zostali: prezesem p. dr. Karol Czerny, I zastępcą prezesa p. Władysław Sławiczek, II zastępcą prezesa p. Władysław Sadłowski, I artystycznym dyrektorem p. Stanisław Cetwiński, II artystycznym dyrektorem p. Henryk Jarecki, sekretarzem p. Stanisław Kuziński.

— **Z teatru** piszą nam: Bieżący tydzień przyniesie w dziale dramatu oddawna oczekiwane wznowienie dwóch arcydzieł, uważanych za najpiękniejszy dorobek repertuaru naszej sceny, a mianowicie: dziś we wtorek „Mieszczanie“, Gorkiego, we czwartek zaś „Romantyczny“ Rostanda. Obsada obu tych sztuk jest częściowo zmieniona. Czwartkowe przedstawienie dane będzie po cenach popularnych.

Dział operetkowy reprezentować będzie we środę niezrównana „Piękna Helena“. Ale główną atrakcją tygodnia stanowić będą, obok sensacyjnej premiery „Dobrodzieja złodziei“ dwa przygodnie złożone wieczory operowe, zwłaszcza zaś ukochany przez lwowską publiczność „Chopin“, którego wznowienie dojdzie do skutku w najbliższy piątek. Druga z zapowiedzianych oper jest „Żydówka“, w której w niedzielę przypomni się Lwowowi jako Eleazar p. Mateusz Schlaffenberg.

— **Wandalizm.** Przed kilku dniami uszkodzono starodawną piękną płaskorzeźbę na zewnętrznej ścianie kościoła archikatedralnego od ul. Halickiej. Aby dostać się do płaskorzeźby, sprawca barbarzyńskiego czynu musiał przeskoczyć wysokie sztachety, które od ulicy ściana jest odgradzona.

— **Moskalofilia i Ukraińcy.** W walce między Ukraińcami a Moskalofilami występują na jaw ciekawe szczegóły. — Oto „Dziło“ (nr. 77) donosi z Buczacza o profesorze gimnazjalnym, który trudni się szerzeniem zasad moskalofilijskich wśród młodzieży ruskiej, a prześladowuje tych, którzy nie godzą się z jego moskiewskimi „idealami“. „Dziło“ zaznacza, że ów profesor wychował sobie w buczackim gimnazjum kilku „kacapków“, a razem zdemoralizował ich, zrobiwszy z nich donosicieli i szpicłów. Ładne stosunki!

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem o godzinie pół do 9 w domu przy ul. Grodzickich l. 11 a strzeliła do siebie z rewolweru w zamiarze samobójczym 21 letnia służąca, Tekla Mucha. Kula przeszła przez policzek i ugrzęzła w jamie ustnej. Zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej zaopatrzyło desperatkę i odwiozło ją do szpitala powszechnego. Do rozpaczliwego kroku spowodowała Muchównę przedziwna miłość. Rana okazała się niezbyt ciężką.

— **Wypadek przy budowie.** Przy budowie domu w ul. „Na skałce“, spadła cegła na głowę zarobnika, pracującego tam przy rozrabianiu wapna, Stanisława Pukasa i zraniła go śmiertelnie. Pogotowie Tow. ratunkowego po stwierdzeniu pęknięcia czaszki, przewiozło go do szpitala powszechnego.

— **Zgubiono.** Pani Helena Białoskórska zgubiła kwit Hali aukcyjnej na oddany tam kolnierz futrzany (boa). — P. Helena Sochaniewicz zgubiła na pl. Kapitulnym pulares, zawierający 32 kor. — W ogrodzie Pojezuickim służąca Marya Butka zgubiła czarny pulares, zawierający 9 koron. — W ul. Hetmańskiej słuchacz praw p. Władysław Padiak zgubił pulares, zawierający 12 h., i pierścionek z brylantem wartości 90 koron.

Jurko Choroszy zgubił w Rynku swą książkę służbową, wystawioną przez urząd gminny w Hodowicach. — Uczeń szkoły realnej Witold Rawski zgubił w drodze z Rynku do katedry mały damski zegarek srebrny o jednej kopercie wraz z łańcuszkiem i

wisiorkiem. — Malarz pokojowy Kazimierz Daszkowski pozostawił w budowie domu przy ul. Paulinów pulares, zawierający kwotę 48 koron. — P. Ludwika Haber zgubiła czarny pularesik, zawierający 48 koron. — Róża Fridrich zgubiła część kółczyka z jednym dużym i 8-ma małymi brylantami.

— **Znaleziono.** Do mieszkania p. Bodensteina w pasażu Hermanów przybłąkał się pies maści czarnobiałej z obrozą i kagańcem i jest tam do odebrania. — W ul. Karola Ludwika znaleziono srebrny krótki łańcuszek do zegarka z brelokiem w kształcie słoniu. — W ul. Krakowskiej książkę służbową Jurka Chorożego. — W ul. Zamarstynowskiej znaleziono zarzutkę zgubioną przez jakiegoś cyklistę w drodze do Brzuchowic. — W Rynku znaleziono złoty pierścionek z literą S. — W ul. Grodeckiej znaleziono paszport wojskowy Karola Dzuły.

□ **Kroniczka krakowska.** Posiedzenie Tow. tatrzańskiego. Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie „Towarzystwa tatrzańskiego“ pod przewodnictwem r. Antoniego Wodzickiego. Zgromadzenie mianowało przez akłanację członkiem honorowym marszałka hr. Stan. Badeniego, przyjęło sprawozdanie z czynności Wydziału i preliminarz budżetu na rok przyszły. Przy tej sposobności przeprowadzono obszerną dyskusję na temat „Orlej perci“, w której to sprawie postanowiono zwołać osobną konferencję. Ponieważ pierwszy wiceprezes Towarzystwa dr. Ponikło zrzekł się wyboru, wybrano w jego miejsce prof. Władysława Szajnochę.

Następnie drugi wiceprezes, Jan Kwiatkowski podziękował w serdecznych słowach drowi Ponikło, za długoletnią jego pracę około Towarzystwa. Wreszcie dokonano uzupełniających wyborów do Wydziału, któremu też przekazano obmyślenie sposobu uczczenia zasług drowi Ponikło.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. 7 maja. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 39.80 do 40.20.

Tendencja: niezmieniona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 62.25 do 62.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 35.75 od K. 36.95. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 37.35 do K. 40.20.

Tendencja: spokojna.

Depesze z targu piętęnego.

Wiedeń: dnia 7 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p.

z r. 1880 3 proc. 292.75, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 297.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 262.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 265.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 100.—, b) bezprocentowej Budapeszteńskie (Basillca) 5 zł. 23.70, Zakł. kredytow. dia handlu i przem. po 100 zł. 471.—, Clary zł. 40, m. k. 144.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78.—, Lo, sy m. Krakowa 20 zł. 90.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 59.—, Ofen 40 zł. 164.—, Paiffy 40 zł. m. 45 169.—, Czerwonog. krzyża austr. tow. 10 zł. 49.60, Czerw. krzyż węg. tow. 5 zł. 30.85, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 57.—, Salma 205.— zł. m. kon. 69.—, Pożyczka salcburska 153.—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. — 152.60, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 520.—.

Paryż, dnia 7 maja. Trzy procent. renta 99.05, 30.60.

Berlin, dnia 7 maja. Banknoty austriac. 85.30, Spirytus —.—.

Frankfurt, dnia 7 maja. Austr. kred. 216.60, Laura —.—, Disconto 186.70. Kolej państwowe —.—, Alpy —.—. Usposobienie:

Wiedeń, d. 8 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 690.25, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 818.—, Akcje Anglo banku 315.50, Akcje Unionbanku 556.50, Akcje Länderbanku 438.75, Akcje Bankvereinu 563.—, Akcje Boden credit 1060.—, Akcje gal. Banku hipoteczn. 571.—, Akcje kolei państwowych 682.—, Akcje kolei południowej 129.—, Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbenthal. 450.—, Akcje kolei półn. 5720—5750, Akcje kolei czern. 573.—, Akcje Alpy 570.25, Akcje Rima Muranyi 578.75, Akcje Prag. Tow. żel. 2735.—, Akcje Fabryki broni 599.—, Akcje tureckie tyton. 392.50, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 530.—.—, Oblig. węg. ind. 95.80, Renta majowa 99.90, Austr. Renta koronowa 99.90, Węg. Renta koronowa 95.90, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98.75, 4 proc., listy Banku hipoteczn. 91.65, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.75, 4 proc. listy Banku kraj. 99.10, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.55, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 99.55, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99.30, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 98.05, Losy tureckie 153.—, Marki 117.25, Ruble 253.25, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Kolej —.—.

Usposobienie osłabione wskutek lokalnych sprzedaży z powodu strajku w Czechach i petersburskiego zamachu. Zamknięcie spokojne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie popołudniowej panował nastrój rezerwowany z powodu wypadków w Rosji i ruchów strajkowych. Na giełdzie popołudniowej panował nastrój spokojny, jakkolwiek kurs głównych papierów lekko się osłabił.

Berlin, d. 8 maja. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 216.30, Staatsbahny 146.—, Disconto Comandit 186.60, Berlin. Tow. handl. 172.60, Laura 250.25, Bohumery 255.—, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.—, Kolej warsz.-wied. 135.25, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 158.50, Losy tureckie 146.10, Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 219.40, Kolej Marienburg-Mława —.—, Konsolidacje 446.—, Lombardy 23.90, Kolej Henry 147.—, Niemiecki bank narodowy 129.50, Kanada Preferred 171.70, Akcje żegluga hamburskiej 162.90, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 267.—.

Berlin, d. 8 maja. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 216.40, Staatsbahny 146.—, Lombardy 23.90, Disconto Comandit 186.60, Ruble 216.—. Tendencja: silna.

Frankfurt, d. 8 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 101.25, Austr. renta złota 100.65, Austr. akcje kredytowe 216.70, Staatsbahny 146.20, Lombardy 23.90, 4-proc. austr. renta koronowa 100.45.

Tendencja: silna.

Paryż, d. 8 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. renta francuska 99.10, 4 proc. renta włoska —.—, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 95.50, Losy tureckie 144.—, Nowe tureckie Console —.—, Ottomany 650.—, Debet 446.—, Chartered —.—, Rio-Tinto —.—, Renta turecka C. —.—, Renta turecka B. —.—, Lancaster —.—, Renta bułgarska —.—, Renta grecka —.—. Tendencja.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt 7 maja. Pszenica na kwiecień 1906 r. od —.— do —.—, Pszenica na maj od 16.— do 16.02, Pszenica na październik od 16.42 do 16.44, Żyto na kwiecień 1906 r. od —.— do —.—, Żyto na październik od 13.54 do 13.56, Owies na kwiecień 1906 r. od —.— do —.—, Owies na październik od 12.98 do 13.—, Kukurudza na maj 1906 13.70 do 13.72, kukurudza na lipiec od 13.84 do 13.86, kukurudza na sierpień od —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 27.90 do 28.10.

Pogoda: niestała.

Cennik produktów spożywczych na targu lwowskim w tygodniu od 30 kwietnia do 7 maja.

(Ceny przeciętne za 1 kilogram w koronach).

Baranina 0.—, cielęcina od 1.12 do 1.20, fasola biała —.—34, groch łuszczoney —.—46, groch nieluszczoney —.—29, gęsi (para) —.—, jaja para —.—12, kopa 3.30, jagły młyn. —.—30, indyki (para) 22.—, kapłony (para) 12.—, kaczki (para) 5.—, kury karmione (para) 6.—, kurczęta większe (para) —.—, krupy perlowne nr. I —.—42, krupy perlowne nr. III —.—34, krupy jęczmienne —.—28, krupy hreczane —.—36, krupy drobne hreczane —.—58, krupki pszenne (grysik) —.—34, kartofle —.—06, krupy kukurudziane —.—24, masło świeże od 3.10 do 3.20, masło stare 2.40, mąka pszenna nr. 0 —.—33, mąka pszenna nr. 3 —.—30, mąka żytnia nr. 1 —.—24, mąka hreczana —.—30, mąka kukurudziana —.—28, mleko słodkie niezbiierane (za litr) —.—20, mleko słodkie zbierane (za litr) —.—06, mięso wołowe od 1.20 do 1.72, mięso wołowe prowincjonalne od 1.04 do 1.28, polędwica wołowa 1.91, ryby żywe 2.73, smalec wieprzowy biały 1.84, śmietanka słodka (za litr) —.—72, śmietanka kwaśna (za litr) —.—80, sadło 1.76, słonina świeża 1.64, słonina wędzona 1.76, ser osekłowy —.—70, ser dzieżkowy —.—58, wieprzowina surowa od 1.40 do 1.47, bulki zwykłe —.—44, kaizerki na mleku —.—62, rogalki na maśle 1.32, chleb żytni —.—24, mięso końskie od 56 do —.—72 li.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 7 maja b. r.

Hotel Imperial. Hr. Zbigniew Lanckoroński z Tarkowa, hr. Jan Potocki z Rymanowa, Juliusz Tarnowski z Byszowa, hr. Wacław Męciński z Rosji, hr. Fryderyk Ryszczewski z Dolska, hr. Adam Horoch z Winniczek, Mściśław Zakrzewski z Wiktoria, Władysław Wiktor z Zarszyna, Stanisław Wiktor z Zarszyna, Jan Wiktor z Zarszyna, Aleksander Morawski z Przemyśla, Emanuel Homolacs z Wiednia, Wacław Boski z Werchraty, Stanisław Kozłowski z Ochrymowca, Władysław Płocki z Ropicy, Stefan Sekowski z Woysławia, Mikołaj Krzysztofowicz z Zaluża, Adam Łastowiecki z Roźniatowa, Eustachy Wojski z Hawłowic, Tomasz Ujejski z Chlewisz, dr. Włodzimierz Krzczunowicz z Janowa, Franciszek Jaruntowski z Twierdzy, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki.

WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

Beniowski hr. M. A. **DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZENIA** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1—
Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO, powieść z życia duńskiego . . . K. 1.20
Compain L. M. PRZEBOJEM, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —.60
Coulevain Piotr de. NA GAŁĘZI. Przekład z francuskiego F. Popławskiej . . . K. 1.80
Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA. Czyt. Polska . . . K. —.60
Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —.60
Gąsiorowski Wacław HURAGAN, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. . . K. 7.80
Gąsiorowski Wacław. ROK 1809, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. . . K. 4.60
Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersYTET POLSKI WE LWOWIE, Lwów 1902 . . . K. 1—
Głabiński Stanisław Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ. Referat wygłoszony na I-y m. wiecu narodowym we Lwowie . . . K. 1—
Glin Elinor. WIZYTY ELŻBIETY. Powieść. Przekład z angielskiego B. Neufeldówny . . . K. —.60
Gorkij M. OPOWIADANIA, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina . . . K. —.60
Grottiger. POCHÓD NA SYBIR. Heliogravura wielkości 90:61 c/m. . . K. 3—
Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIA, pow. współcz. K. 2—
Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa, Lwów, 1903 K. 1.20, w ozd. oprawie . . . K. 1.80
Heryng Zygmunt. LOGIKA EKONOMII. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3.—, dla prenumerat. . . K. 2—
Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓL-

CZESNEGO. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. . . K. 4—
Hofmanowa Klementyna z Tańskich. WYBOR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielewski, Cena zniżona . . . K. 3—
 w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4.80
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu . . . K. 1.20
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT, powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku, 3 tomy, wydanie jubileuszowe z portretem autora. Lwów, 1903, cena K. 6.—, zniżona na . . . K. 3.—
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE. Wielka 8-ka . . . K. 6.—
Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841). Lwów, 1903 . . . K. 1.20
Kraszewski J. I. (B. Bolestawita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA, obraz, na tle ostatniego powstania polskiego . . . K. —.60
Kunczewicz Izidor. MOI ZNAJOMI, Szkic z lwowskiego świata. Lwów, 1900 . . . K. —.60
Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —.60
Lie Jonas. DZIADUNIO. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —.60
Machar Jan. MAGDALENA. Przetł. z czeskiego Adam M-ski. K. 2.—. Dla prenumerat. . . K. 1—
Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849. . . . K. —.60
OPOWIEŚCI JAPONSKIE. Spolszczył Jan G. K. —.60
Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2.—, dla prenum. . . K. 1.20
Przygodny. WARSZAWA WSPÓLczesna W 12 OBRAZKACH. Lwów, 1903 . . . K. 1.50
Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1.20
Rojan K. MUSZKA, powieść, Lwów . . . K. 3—
Romanowska St. NAD MICHIGANEM. Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . . . K. —.30

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Admin. „Słowa Polskiego“, ul. Chorążcza 17—19 i w kantorze w Pasażu Mikołajszka.

Rosny J. H. DOKTÓR HARAMBUR. Powieść. Przetł. Mad Bronisławy Neufeldówny . . . K. 1.20
Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA. Lwów K. 2.50
Rossowski Stanisław. PSYCHE, poezje, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3—
Roveta G. LULU, powieść, przekład z włoskiego. . . K. 1.20
Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZROBOCIE W R. 1902. Uwagi o jego terenie. . . K. 1.20
Sclavus Wiesław. UGODOWCY, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3.—, w ozd. oprawie . . . K. 3.60
Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓLczesnej Rozwój stronictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. . . K. 7.50
Stowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2—
Soltan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA — Szkic Lwów . . . K. 2—
Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2.60 dla prenumerat. . . K. 1.50
Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów 1903 . . . K. 1.20
Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA, Lwów, siron 300 . . . K. 3.60
W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ. Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji . . . K. 1.20
Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetł. J. G. . . K. 1.80
Wells H. G. CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY, przekład z angielskiego, Lwów . . . K. —.60
Wilkoński A. RAMOTY I RAMOTKI . . . K. —.60
Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO. Cena K. 2.60, dla prenumerat. . . K. 1.50
Zora. DROGA! ŻYCIA, powieść, Lwów . . . K. 1.20